

1. Niewierzący instruktor ma jednego harcerza, który chce iść do kościoła - jest on jedynym opiekunem, który może z nim pójść. Co powinien zrobić? Czy może powiedzieć, że nie idzie do kościoła, bo jest niewierzący?

-----

2. Szczep ma nowy sztandar - część harcerzy proponuje, by zaprosić kapelana hufca, by na biwaku szczepu ów sztandar poświęcił, ale niewierzący komendant szczepu mówi, że nie, bo nie każdy harcerz musi być religijny.

-----

3. Przy okazji świąt Bożego Narodzenia jedna z drużyn na zbiórce napisała na drzwiach szczepowej harcówki "K + M + B". Drużynowy innej drużyny się zbulwersował - mówi, że to indoktrynacja.

-----

4. Do drużynowego zgłasza się rodzic jednego z harcerzy i informuje, że sądzi, że religia jest szkodliwa i że nie życzy sobie, żeby jego dziecko miało z nią w harcerstwie jakikolwiek kontakt.

5. Były instruktor szczepu jest homoseksualistą. Niedawno pojechał do Holandii, poznał innego geja i sformalizował z nim związek. Oczekuje on, że na stronie szczepu pojawi się post, zdjęcie z uroczystości i gratulacje - w przeszłości śluby byłych instruktorów wspominano na stronie. Grupa drużynowych zgłosiła swój sprzeciw - dla wierzących zrównywanie małżeństwa z gejowskim związkiem jest niewłaściwe. Druga część instruktorów nie chce negatywne reakcji części rodziców. Z kolei trzem pozostałym drużynowym jest to zupełnie obojętne.

-----

6. W drużynie część harcerzy pochodzi z niewierzących rodzin, jednak duża część pozostałych harcerzy jest wyznania prawosławnego. Drużynowy, który jest katolikiem proponuje, żeby na obozie co wieczór się z nimi modlić oraz żeby w podobozie na bramie obecna była ikona św Jerzego.

-----

7. Na spotkaniu przedobozowym rodzice trzech chłopców wyznania islamskiego stwierdzają, że nie wyobrażają sobie, żeby drużynowy pozwolił chodzić dziewczynom w krótkich spodniach w obecności ich synów - w namiocie dziewczyny mogą robić co chcą, ale nie w przestrzeni wspólnej.

8. Drużynowa harcerskiej drużyny jest weganką. Jej drużyna na biwakach je tylko warzywa. Niektórzy harcerze narzekają, jednak drużynowa mówi im, że harcerskie “miłowanie przyrody” wynikające z Prawa Harcerskiego oznacza, że prawdziwy harcerz nie powinien jeść mięsa ani produktów zwierzęcych.

-----

9. W szczepie działa koedukacyjna drużyna harcerska oraz dwie drużyny HS - jedna męska, druga żeńska. Jedna z dziewczyn opuszczająca w tym roku drużynę harcerską identyfikuje się jako chłopak i chce dołączyć do drużyny męskiej. Część chłopaków w drużynie HS uważa ją za dziwną i się z niej podśmiewają.

-----

10. W ramach próby na stopień HO 16-letni harcerz otrzymuje zadanie o którym zawsze marzył - mając tylko śpiwór, wodę, instaxa i starą Nokię bez listy kontaktów, w ciągu 3 dni musi odbyć poranną zaprawę z Mariuszem Pudzianowskim. Zadanie się udaje - w pobliskim mieście zdobywa mapę, w kawiarni prosi osobę z komputerem o pomoc w ustaleniu gdzie mieszka Pudzian i rusza do niego autostopem. Gdy zdjęcie uśmiechniętego harcerza i Pudziana trafia na stronę drużyny, wybucha dyskusja - część uważa, że to zadanie było niebezpieczne i że uczy nieodpowiedzialności, druga część odpowiada, że jeśli ktoś tak uważa, to nie wie czym jest prawdziwe harcerstwo.

11. Na ogólnoobozowym biegu harcerskim jeden z punktów polega na przeczołganiu się na czas przez błotnistą trasę pod rozciągniętymi linami. Prowadzący punkt co jakiś czas rzuca w błoto (w bezpiecznej odległości od uczestników) niewielką petardę i krzyczy “kryj ryj!”. Gdy petarda wybuchnie, uczestnicy mogą się czołgać dalej. Harcerze, zwłaszcza chłopaki, uważają, że to najlepszy punkt na biegu. Usłyszawszy o tej formie jedna z instruktorek na odprawie mówi, że ta forma jest przemocowa i że to skandal.

-----

12. Na obozie jeden z instruktorów szczepu się wściekł z powodu krzyków z powodu gry nocnej harcerzy starszych. Wybiegłszy z namiotu kazał im “wypierdalać”. Nie była to pierwsza taka sytuacja z tym instruktorem - zawsze był temperamentny, ale był świetnym programowcem i kwatermistrzem. Następnego ranka przeprasza, jednak po obozie do drużynowego HS zgłasza się siódemka rodziców: domagają się usunięcia owego instruktora ze środowiska. Jak mówią: “nie po to zarywają noce wychowując swoje dzieci, żeby jakiś imbecyl w mundurze swoją postawą to marnował”. Mówią, że jeżeli ów instruktor nie zostanie usunięty, zabierają swoje dzieci z drużyny i przepiszą je do szczepu z sąsiedniej dzielnicy - oznacza to też, że drużynę HS będzie trzeba wówczas rozwiązać.